

# PRZE GLĄ DY I SPRA WO ZDA NIA

Sztuka Edycji 2/2018  
ISSN 2084-7963 (print)  
ISSN 2391-7903 (online)  
s. 135–139

Uniwersytet Jagielloński, kontrakt: jakub.niedzwiedz@uj.edu.pl, ORCID ID: 0000-0003-4472-8151

*Jakub Niedźwiedź*

## O serii wydawniczej Biblioteka Dawnej Literatury Popularnej i Okolicznościowej

W tym roku minęło jedenaście lat od powołania serii wydawniczej Biblioteka Dawnej Literatury Popularnej i Okolicznościowej (BDLPiO)<sup>1</sup>. Od początku redaktorem naczelnym jest jej pomysłodawca i najpłodniejszy autor, Roman Krzywy z Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Pozostałymi członkami redakcji są: zasłużony na polu edytorstwa Radosław Grześkowiak oraz badaczka dawnego języka – Izabela Winiarska-Górska. Pozyskany sześć lat temu przez Romana Krzywego grant NPRH pozwolił na rozwinięcie serii. Dzięki dużemu wysiłkowi logistycznemu redaktora naczelnego, jego niestrudzonej pracowitości i wytrwałości udało mu się do dzisiaj wydać trzydzieści osiem dobrych i bardzo dobrych tomów. W rezultacie BDLPiO jest obok „zamrożonej” Biblioteki Literatury Staropolskiej najbardziej liczącą się serią wydającą literaturę Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Zestawienie z Biblioteką Pisarzy Staropolskich (BPS) nie jest przypadkowe. Seria warszawskiego Wydziału Polonistyki genetycznie wywodzi się z serii wydawanej po drugiej stronie Krakowskiego Przedmieścia – w Instytucie Badań

Literackich PAN. Zasady edytorskie opracowane dla tomików BPS z pewnymi modyfikacjami dobrze służą tomom z BDLPiO<sup>2</sup>, a całości wciąż patronuje filozofia edytorstwa staropolskiego stworzona przed trzydziestu laty przez Profesora Adama Karpińskiego.

Seria uniwersytecka miała być początkowo „antystrofa” serii IBL-owskiej. Roman Krzywy słusznie zwrócił uwagę na to, że dotychczasowe polskie przedsięwzięcia edytorskie skupiały się głównie na arcydziełach, czyli na utworach, które albo należą do kanonu, albo aspirują do włączenia ich w liczbę tekstów kanonicznych. A zatem Biblioteka Pisarzy Staropolskich „prezentuje nowoczesnie opracowane edycje ważnych dzieł literatury dawnej”<sup>3</sup>. Credo BDLPiO jest odmienne. Redaktor naczelny serii zakłada, że historia literatury opiera się nie tylko na arcydziełach, ale również – a może nawet w większym stopniu – na utworach niebędących nimi: „O epoce, jej mentalności i gustach znacznie więcej mówią [...] utwory nie największe, a najbardziej typowe”<sup>4</sup>. BDLPiO udostępnia więc „najciekawsze utwory mniej eksponowanych dziś nurtów, przybliża dzieła reprezentatywne, a przez to nie mniej ważne od arcydzieł”<sup>5</sup>.

Pytaniu, które dominuje w refleksji nad literaturą dawną w Polsce i które przejawia się w deklaracji drukowanej na okładce serii BPS, można nadać następujące brzmienie: jak wygląda kanon „celniejszych utworów poezji i prozy polskiej” istotnych „dla ogółu miłośników literatury i myśli ojczystej”?<sup>6</sup> W pytaniu tym chodzi o pewien projekt literatury narodowej, a zatem o teksty, które ze względów estetycznych oraz ideologicznych są najważniejsze dla **współczesnej** polskiej tożsamości narodowej. Wydaje się, że dla Romana Krzywego jako redaktora BDLPiO ważne jest inne pytanie: jak wyglądała i działała kultura literacka w **dawnej** Rzeczypospolitej?

Za deklaracją wyrażaną na okładkach BDLPiO stoi odmienne niż w przypadku BPS i innych polskich serii wydawniczych podejście do historii literatury dawnej. Tekst literacki nie jest wyłącznie obiektem estetycznym, lecz jest w pierwszej kolejności źródłem mówiącym o dawnym społeczeństwie, wydarzeniach politycznych, zjawiskach kulturowych i estetycznych. Seria ta ma przypominać teksty, które **rzeczywiście** towarzyszyły mieszkańcom Rzeczypospolitej, teksty, które docierały do szerokich gron odbiorców lub przynajmniej w zamierzeniu miały do dużej liczby czytelników dotrzeć. W związku z tym, jeśli już w ogóle Roman Krzywy pyta przez swoją serię o kanon, to nie o ten współczesny, ale ten staropolski.

Przykładami edycji tekstów, które – mimo że niekanoniczne – miały szansę dotrzeć do dużej grupy odbiorców, są

utwory Krzysztofa Zawiszy *Miłość bez odmiany mocna jako śmierć* czy Pawła Palczowskiego *Kołęda moskiewska*. Drugim kryterium doboru tekstów publikowanych w serii oprócz popularności jest ich stosunkowo „krótka przydatność do użycia”. Są to w większości dzieła, które miały określony cel retoryczny, dostrojony do konkretnego wydarzenia. Najczęściej chodzi w nich o propagandę polityczną lub dostarczenie informacji o jakimś wydarzeniu, jak śmierć Opalińskiego, zdobycie Smoleńska itp. Jako przykłady takich utworów można wskazać Andrzeja Patrycego Nideckiego *Trzy mowy gratulacyjne* lub Samuela Twardowskiego *Epitalamia*. Również w tym wypadku istotny był społeczny wymiar funkcjonowania takiego utworu. Wypływa stąd istotny wniosek: Biblioteka Dawnej Literatury Popularnej i Okolicznościowej wpisuje się w nurt socjologii literatury lub socjologicznej historii literatury. Nurt ten był i jest obecny w polskim literaturoznawstwie od lat dwudziestych XX wieku. Należy jednak podkreślić, że do tej pory w badaniach tego typu tylko marginalnie posługiwano się edycjami. Tak szeroki i tak sprofilowany projekt edytorski jest na gruncie polskim nowością<sup>7</sup>.

Kiedy popatrzymy na serię jako na całość, dobór tekstów zasadniczo odpowiada założeniom programowym. Najliczniejszą grupę publikowanych w serii utworów stanowią dłuższe lub krótsze poematy sylwiczne o treści politycznej i wojennej. Jest ich aż dwadzieścia dwa<sup>8</sup>. Utwory epicedialne (epicedia, treny, cykle funeralne) stanowią nieco mniejszą liczbę, gdyż jest ich dziewięć<sup>9</sup>. Do serii włączono cztery zbiory epigramatyczne, niekiedy kilkuczęściowe<sup>10</sup>. Wydawcy opublikowali ponadto sześć kazań (wydanych w czterech tomach)<sup>11</sup>, pięć zbiorów pieśni<sup>12</sup>, cztery mowy (w dwóch tomach)<sup>13</sup>, trzy epitalamia (w dwóch tomach)<sup>14</sup>, trzy dłuższe satyry i cykl satyryczny<sup>15</sup>, dwie edycje listów (w tym jedna to prześmiewczy cykl *ars epistolandi*)<sup>16</sup>, dwa cykle hymnów i pieśni maryjnych<sup>17</sup>, dwa romanse wierszem<sup>18</sup>, po jednym cyklu bukolik<sup>19</sup> i elegii<sup>20</sup>, jedno enkomium miasta i jedną prozatorską broszurę polityczną<sup>21</sup>.

Wspomniałem, że dobór tekstów potwierdza wspomniane wyżej założenia. Są jednak znaczące wyjątki, zwłaszcza w ciągu ostatnich czterech lat. Wydawcy przypomnieli dzieła autorów należących do głównego kanonu, m.in. Samuela Twardowskiego, Józefa Bartłomieja Zimorowica i Stanisława Grochowskiego. Najważniejszym elementem tego procesu zmian jest wydanie sześciu poematów Jana Kochanowskiego: *O śmierci Jana Tarnowskiego*, *Pamiętki*, *Satyra*, *Zgody*, *Proporca* oraz *Jezdy do Moskwy*. Ta znakomita edycja jest jednym z najważniejszych wydarzeń w badaniach nad literaturą dawną w ostatnim ćwierćwieczu. Jest to bowiem pierwsza

w historii krytyczna edycja poematów głównego twórcy polskiego języka poetyckiego. Jednocześnie jednak edycja tego dzieła – o ile nie jest łąbędzimi śpiewem – pokazuje, w którą stronę zmierza cała seria. Powoli zastępuje ona Bibliotekę Pisarzy Staropolskich. Oczywiście poematy sylwiczne Kochanowskiego jak najbardziej mieszczą się w ramach „literatury okolicznościowej”, jednak zarazem umieszczenie ich w tej kategorii rozszerza ową „literaturę okolicznościową” na ogromną część staropolskiej spuścizny literackiej. Jeśli *Zgoda* lub *Satyr* zaliczają się do tej kategorii, powinniśmy do niej włączyć również *Odprawę posłów greckich* (napisaną z okazji wesela) oraz *Treny* (napisane z wiadomych powodów). Seria poświęcona literaturze okolicznościowej i propagandowej staje się powoli kolekcją, w skład której może wejść dowolny utwór wczesnonowożytny. Przykładem są tomy z hymnami maryjnymi Zimorowica lub elegiami Rybińskiego.

Nie jest to zarzut z mojej strony, wręcz przeciwnie. Seria Romana Krzywego dzięki swojemu ukierunkowaniu historyczystycznemu i socjologicznemu pozwala ustawić w jednym rzędzie *Zgodę* Kochanowskiego i *Wizerunek wiecznej sławy Sauromtów starych* Paszkowskiego, *Hymny* Zimorowica i *Psalterz* Kochanowskiego, *Kolędę moskiewską* Paszkowskiego i *Początek i progres wojny moskiewskiej* Żółkiewskiego. Mianownikiem jest tutaj historyczna funkcja społeczna tych tekstów. Takie podejście do literatury, badanej nie tylko z punktu widzenia estetyki lub przynależności do narodowo-twórczego kanonu, pozwala na tworzenie nowych narracji o historii literatury dawnej Rzeczypospolitej. Powoduje też, że na teksty literackie w większym stopniu mogą się otworzyć historycy. Przynajmniej kilka wydanych w BDLPiO utworów znalazło odzew wśród historyków wczesnej nowożytności<sup>22</sup>.

Seria ta wyróżnia się jeszcze jedną ważną cechą: dzieł opublikowanych w niej tomów to proza<sup>23</sup>. Stanowi to ok. 25% wszystkich edycji. W przypadku Biblioteki Pisarzy Staropolskich utworów prozatorskich jest trzy (na czterdzieści jeden wydanych). W obu wypadkach proporcje są zachwiane, ponieważ w dawnych wiekach proza była powszechniej stosowanym medium literackim niż poezja. Tym niemniej przykłady tekstów prozatorskich wydanych w BDLPiO przypominają niezwykle popularnych niegdyś autorów i ich poczytne teksty. Są to m.in. kazania pogrzebowe, prozatorski romans o Meluzynie i broszura polityczna Paszkowskiego.

Ponad jedną trzecią edycji w Bibliotece przygotowali jej redaktorzy: Roman Krzywy (dziesięć tomów i współpraca przy trzech edycjach) oraz Radosław Grześkowiak (pięć edycji i współpraca przy jednym tomie). Pozostałe tomy były przygotowywane przez osiemnaścioro badaczy litera-

tury staropolskiej. Oznacza to, że w skład zespołu Romana Krzywego zaangażowana jest ogromna część staropolan, przeważnie średniego i młodego pokolenia. Ponieważ redaktor naczelny serii nadzorował i gruntownie redagował chyba każdy z tomów serii (notabene nie dopisując się jako redaktor naukowy na karcie tytułowej) i cierpliwie współpracował z edytorami, w duży sposób wpływał i wpływa na kształt współczesnych praktyk edytorskich w Polsce. Redagowanie tomu w BDLPiO, podobnie jak niegdyś w BPS, jest porządną szkołą wydawania dawnej literatury i namysłu nad tym, czym jest tekst staropolski.

Jak już wspominałem, jeśli chodzi o metody edytorskie – BDLPiO kontynuuje tradycję edytorską Profesora Karpińskiego, co widać przede wszystkim w zasadach transkrypcji i sposobach budowania aparatu krytycznego. Z serii IBL została też przyjęta zasada o ograniczeniu wstępu, co różni obie warszawskie serie od tomików Biblioteki Narodowej.

W transkrypcji nacisk został położony na maksymalne ułatwienie współczesnemu czytelnikowi lektury. Na dużą skalę modernizuje się zatem ortografię oraz interpunkcję, podczas gdy pieczołowicie zachowuje się archaiczne formy gramatyczne i leksykalne. Uwspółcześniana jest zatem pisownia wielkich i małych liter, pisownia łączna i rozłączna oraz zapis liter *i* oraz *y*. Ujednolicony został zapis nosówek oraz znaków oznaczających głoski dźwięczne i bezdźwięczne. Wprowadza się znaki diakrytyczne zgodnie ze współczesną normą, w tym kreskowanie w *ó*. Znosi się także rozróżnienie na *s* krótkie i długie. Za taką praktyką stoi dogmat, mówiący, że w większości przypadków ortografia nie niesie ze sobą znaczenia w tekście.

W zasadach edycji wszelkie modernizacje przeprowadzane przez edytora powinny być oznaczane. Mają one być na tyle dokładne, że każda zmiana daje się odwrócić, przywracając pierwotną postać zapisu. Zasada ta jest jednak postulatem idealistycznym. W praktyce nie da się przywrócić pierwotnej wersji raz zmodernizowanego tekstu, niektóre zmiany wprowadzane są bowiem seryjnie, bez każdorazowego oznaczania ich w tekście. Dotyczy to zwłaszcza interpunkcji: zwykle w zasadach edycji pojawia się lakoniczna informacja: „zmodernizowano interpunkcję”.

Podejście do interpunkcji jest jednym ze słabszych punktów tego modelu wydawania literatury dawnej. W okresie wczesnonowożytnym system interpunkcyjny był zupełnie odmienny od norm współczesnych, więc ingerencja weń jest jeszcze bardziej radykalną operacją niż zmiany ortograficzne. W poezji nie jest to zbyt dotkliwe, gdyż zwykle interpunkcja pokrywa się z cezurami. Inaczej jest w przypadku prozy.

Ponieważ we współczesnej edycji chodzi o ułatwienie zrozumienia sensu, oryginalne zdania/okresy lub inne jednostki znaczeniowe są arbitralnie dzielone przez edytora zgodnie z zasadami obowiązującymi dzisiejsze teksty pisane. Taka modernizacja dawnej interpunkcji retorycznej oznacza ingerencję w składnię i czasami, zwłaszcza w przypadku kazań, może prowadzić do zniszczenia okresu retorycznego. Tekst bezpowrotnie traci jedną ze swoich warstw interpretacyjnych (Roman Ingarden określiłby to mianem warstwy brzmieniowej).

Oprócz modernizacji ortograficznej oraz interpunkcyjnej naczelną zasadą jest tak charakterystyczna dla naszych czasów standaryzacja i ujednoczenie. Transkrypcja w BDLPiO musi być przeprowadzona konsekwentnie w taki sposób, w jaki ujednoczają się teksty drukowane w XXI wieku. W rezultacie wygładzeniu ulegają nieregularności, niestandardowe formy, których dawne druki i rękopisy zawierają bardzo dużo.

Jeśli więc chodzi o transkrypcję i modernizację, twórcy warszawskiej serii wybierają daleko idącą modernizację. Jest to zresztą sposób działania dominujący w Polsce. Zdecydowana większość publikowanych w ostatnich trzech dziesięcioleciach edycji podąża śladem Biblioteki Pisarzy Staropolskich<sup>24</sup>.

Jest to podejście pragmatyczne. Tak przygotowane teksty staropolskie mają bowiem służyć zarówno badaczom, jak i studentom. Poza tymi dwiema grupami chyba niewiele osób sięga po literaturę dawną. Dla wygody studentów i prowadzących zajęcia z literatury dawnej tekst musi być mocno zmodernizowany (czyli *de facto* uproszczony). Pytaniem otwartym pozostaje: czy tak daleka modernizacja jest niezbędna i czy rzeczywiście ułatwia czytelnikom lekturę?

Tu pojawia się kwestia przypisów. W BDLPiO inaczej niż w BPS przypisy są dolne, nie końcowe. Na tym kończy się różnica między nimi. Zasadniczo objaśnia się słownictwo, czasami znaczenie dłuższych ciągów wyrazowych oraz faktografię. Niektóre tomy zawierają na końcu słowniki wyrazów archaicznych, kilka edycji zostało również zaopatrzonych w indeksy. Zgodnie z przyjętymi zasadami objaśnienia muszą być jak najzwięźlejsze. Z tego powodu edytor nie zamieszcza w przypisach źródeł wiedzy – czyli swojego warsztatu. Jedyne publikacje cytowane jako objaśnienia to utwory źródłowe, ewentualnie ilustracje, tworzące kontekst dla danego tekstu. Ta niezwykle wydajna i adekwatna metoda hermeneutyki – objaśnianie źródła przez inne źródło z epoki – po raz pierwszy na dużą skalę została użyta w wydaniu wierszy Mikołaja Sępa Szarzyńskiego<sup>25</sup> i następnie z powodzeniem była stosowana w innych edycjach. Redaktorzy serii kładą w związku z tym szczególny nacisk na odpowiedni kontekst źródłowy dla wydawanych utworów. Przynosi to bardzo dobre rezultaty.

Celem objaśnień w BDLPiO nie jest jednak głęboka interpretacja utworu. Mają one dostarczać czytelnikowi informacji ułatwiających przede wszystkim 1) literalne zrozumienie przekazu oraz 2) rozpoznanie literackiego i historyczno-społecznego kontekstu, w którym utwór powstawał. Kwestia bardziej szczegółowej interpretacji pozostaje w związku z tym w gestii czytelnika. Pewne kierunki interpretacyjne są wskazywane we wstępach, ale wstępy również są skrótowe, gdyż mają objętość nie większą niż jeden arkusz. Wszystko to ma odpowiadać idei dostarczenia czytelnikowi neutralnego tekstu, a badaczowi neutralnego narzędzia, na którym będzie można budować interpretację. Jednak jak w przypadku „odwracalności zmian”, o czym była mowa wyżej, jest to założenie idealistyczne. W istocie każda edycja jest bardziej lub mniej ukrytą interpretacją tekstu.

Seria rozpoczęła swoją historię w bardzo skromnej, siermiężnej szacie graficznej, a poszczególne tomy były drukowane na dość słabym papierze. Z czasem szata edytorska znacznie się poprawiła, co jest m.in. zasługą nowego wydawcy. Pierwsze tomy publikował Neriton, obecnie nakładcą jest oficyna Sub Lupa. Na grzbietach pojawiły się tytuły, czego początkowo nie było. Mało atrakcyjny róż zastąpiła elegancka szarość, jest więcej ilustracji, również kolorowych, są też ich opisy, aczkolwiek nadal zdarza się, że ilustracja na okładce jest całkowicie anonimowa. Wydawane w ostatnich latach tomy są coraz grubsze. Pierwsze edycje nie przekraczały dwustu stron. Niektóre z ostatnich książek, np. poezje Smolika i Kochanowskiego, mają po ok. trzysta pięćdziesiąt stron (ponad dziesięć arkuszy), a utwory Paszkowskiego trzeba było rozbić aż na dwa obszernie tomy.

Seria prowadzona przez Romana Krzywego stała się niezwykle ważną częścią badań nad literaturą staropolską. Jest to obecnie najlepszy cykl publikacji źródłowych, jeśli chodzi o dominujący w Polsce model uprawiania edytorstwa poezji i prozy wczesnonowożytnej. Wszystkie opublikowane w niej tomy trzymają co najmniej dobry poziom, zaś niektóre są wybitne. Znakomita większość przypominanych w BDLPiO tekstów nie była dostępna do tej pory w innej postaci niż starodruki lub rękopisy. Cała seria zmieniła i zmienia dominujący od ponad stu lat obraz literatury przedrozbiorowej. Pozostaje żywić nadzieję, że będzie ona miała swoją kontynuację.





Biblioteka Dawnej Literatury Popularnej i Okolicznościowej,  
t. 1–38, pod red. R. Krzywego i R. Grześkowiaka, Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa, Warszawa 2007–2018

<sup>1</sup> Nie jest to, niestety, łatwa do posługiwania się i do zapamiętania nazwa. Została stworzona przez Romana Krzywego, ale wywodzi się z nazwy Pracowni Literatury Popularnej i Okolicznościowej Renesansu i Baroku (Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego) założonej przez prof. Janusza Pelca.

<sup>2</sup> Wśród bardziej dostrzeganych różnic należy wymienić stosowanie wielkich liter na początku wersów. W BPS konsekwentnie stosowano małe litery, co powodowało trwające przez dwie dekady kontrowersje i narzekania wśród historyków literatury staropolskiej.

<sup>3</sup> Nota drukowana na ostatniej stronie okładki tomów Biblioteka Pisarzy Staropolskich.

<sup>4</sup> [R. Krzywy], nota na ostatniej stronie okładki tomów Biblioteki Dawnej Literatury Popularnej i Okolicznościowej.

<sup>5</sup> Ibidem.

<sup>6</sup> [S. Kot], *Biblioteka Narodowa* (deklaracja programowa przedrukowywana w tomach serii Biblioteka Narodowa).

<sup>7</sup> Pojedyncze jego przykłady inspirowane krytyką marksistowską w większej liczbie pojawiały się w latach czterdziestych, pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku, są to m.in. wydania literatury „mieszcząskiej” i „sowidrzalskiej”, np. *Polska satyra mieszczańska. Nowiny zowiżrzańskie*, oprac. K. Badecki, Kraków 1950 (Biblioteka Pisarzy Polskich, nr 91); *Antologia literatury sowiżrzańskiej XV i XVII wieku*, oprac. S. Grzeszczuk, Wrocław 1966 (BN I, nr 186).

<sup>8</sup> A. Roźniatowski, *Utwory okolicznościowe*, oprac. R. Krzywy, Warszawa 2012, BDLPIO 9 (*Pobudka, Apollo słowieński*); W. Neothebel, *Acrostichis własnego wyobrażenia, Książka Wielkiego Moskiewskiego*, oprac. G. Franczak, Warszawa 2016, BDLPIO 25; J. Gluchowski, *Wtargnięcie w moskiewski kraj Mikołaja Radziwiłła w roku 1568*, oprac. R. Krzywy, Warszawa 2017, BDLPIO 34; S. Leszczyński, *Classicum nieśmiertelnej sławy*, oprac. P. Borek i R. Krzywy, wstęp P. Borek, Warszawa 2016, BDLPIO 24; J. Dusza Podhorecki, *Nemezis kraju północnego*, oprac. A. Oszczyda, Warszawa 2010, BDLPIO 7; J. Kochanowski, *Poematy okolicznościowe*, oprac. R. Krzywy, Warszawa 2018, BDLPIO 37 (*Proporzec, Zgoda, Jezda do Moskwy*); J. A. Koreywa, *Utwory okolicznościowe*, oprac. P. Borek i R. Mazurkiewicz, Warszawa 2017, BDLPIO 33 (*Io tryumfalne*); J. B. Zimorowic, *Utwory młodzieńcze*, oprac. R. Krzywy, Warszawa 2016, BDLPIO 23 (*Żywoć Kozaków lisowskich, Pamiętka wojny tureckiej*); M. Paszkowski, *Utwory okolicznościowe*, cz. 1–2, oprac. M. Kuran, przy udziale R. Krzywego, Warszawa 2017, BDLPIO 36 (*Ukraina o Tatar utrapiona, Posiłek Bellony sauromackiej, Minerwa, Opisanie wzięcia Smoleńska, Wizerunek wiecznej sławy Sauromtów starych, Rozmowa Kozaka, Podole utrapione, Posiłek Bellony słowieńskiej, Bitwy znamienite, Chorągiew sauromatcka*).

<sup>9</sup> J. D. Morolski, *Pamiętka śmierci małżonki*, oprac. R. Grześkowiak, Warszawa 2015, BDLPIO 22; L. Gnoiński, *Łzy smutne*, oprac. A. Oszczyda, Warszawa 2014, BDLPIO 16; S. Morsztyn, *Smutne żale po utraconych dzieciach*, oprac. D. Chemperek i R. Krzywy, Warszawa 2007, BDLPIO 2; W. Potocki, *Smutne zabawy żalosego, po utraconych działkach rodzica*, oprac. zespół pod kierunkiem R. Krzywego, Warszawa 2012, BDLPIO 11; T. Wiszniowski, *Treny*, oprac. J. Wójcicka, Warszawa 2008, BDLPIO 4; J. Kochanowski, op. cit. (*O śmierci Jana Tamowskiego, Pamiętka*); J. A. Koreywa, op. cit. (*Trenodyja*); S. Twardowski, *Książę Wiśniowiecki Janusz*, oprac. R. Krzywy, Warszawa 2014, BDLPIO 13; M. Paszkowski, op. cit. (*Smutne Kamery, Treny żałobne, Na pogrzeb*).

<sup>10</sup> J. Smolik, *Utwory zebrane*, oprac. R. Grześkowiak, Warszawa 2018, BDLPIO 38; K. Nowokracki, *Fraszki i facecje*, oprac. R. Grześkowiak, Warszawa 2009, BDLPIO 5 (*Burleszki*); S. S. Jagodyński, *Dworzanki*, oprac. R. Krzywy, Warszawa 2016, BDLPIO 30; J. Daniecki, *Zabawy*, oprac. K. Łojtek, wstęp R. Grześkowiak, Warszawa 2017, BDLPIO 35.

<sup>11</sup> [J. Olszewski, J. Schönflissius], *Dwa kazania wygłoszone po śmierci królowej Konstancji i Zygmunta III*, oprac. J. Niedźwiedz, Warszawa 2016, BDLPIO 29; [B. Sylwiusz, M. Koroń], *Dwa kazania wygłoszone po śmierci Tomasza Zamoyskiego*, oprac. B. Czarski, Warszawa 2014, BDLPIO 17; M. Bembus, *Wizerunek szlachcica prawdziwego w kazaniu na pogrzebie Andrzeja Boboli*, oprac. M. Barłowska, Warszawa 2016, BDLPIO 27; J. Mijakowski, *Kokosz*

*panom krakowianom w kazaniu za kolędę dana*, oprac. R. Mazurkiewicz, Warszawa 2008, BDLPIO 3.

<sup>12</sup> J. Smolik, op. cit. (*Ody Horacego, Pieśni, Utwory okolicznościowe*); S. Grochowski, *Toruńskie nocy*, oprac. R. Krzywy, Warszawa 2017, BDLPIO 32; H. Morsztyn, *Wiersze padewskie*, oprac. R. Grześkowiak, Warszawa 2014, BDLPIO 14; M. Paszkowski, op. cit. (*Wykład bogiń słowieńskich, Kolęda*).

<sup>13</sup> A. P. Nidecki, *Trzy mowy gratulacyjne, z okazji zwycięstwa nad Moskwiczanami*, oprac. B. Awianowicz, Warszawa 2016, BDLPIO 26; E. Pielgrzymowski, *Apostrofa panegiryczna*, oprac. i tłum. B. Awianowicz, Warszawa 2012, BDLPIO 10.

<sup>14</sup> J. Kochanowski, op. cit. (*Epitalamijum*); S. Twardowski, *Epitalamia*, oprac. R. Krzywy, Warszawa 2007, BDLPIO 1.

<sup>15</sup> A. Rysiński, *Satyr polski na twarz dworską*, oprac. J. Głazewski, Warszawa 2015, BDLPIO 21; J. Kochanowski, op. cit. (*Satyr*); J. B. Zimorowic, *Utwory młodzieńcze... (Testament Luterański)*; J. Łącznowolski, *Nowe zwierciadło, modzie dzisiejszego stroju akomodowane*, oprac. P. Borek, E. Wrona, Warszawa 2013, BDLPIO 12.

<sup>16</sup> K. Nowokracki, op. cit. (*Sakwy*); S. Reszka, *List do Szymona Szymonowica*, oprac. i tłum. A. Masłowska-Nowak, K. Tomaszuk, Warszawa 2014, BDLPIO 15.

<sup>17</sup> S. Dobiński, *Świt wierszów na święta Najświętszej Maryi Panny*, oprac. R. Mazurkiewicz, Warszawa 2011; BDLPIO 8; J. B. Zimorowic, *Hymny na uroczyste święta Bogarodzice*, oprac. R. Grześkowiak, Warszawa 2017, BDLPIO 31.

<sup>18</sup> *Historia o szlachetnej i pięknej Meluzynie*, oprac. R. Krzywy, Warszawa 2015, BDLPIO 20; K. S. Zawisza, *Miłość bez odmiany mocna jako śmierć*, oprac. R. Rusnak, Warszawa 2015, BDLPIO 18.

<sup>19</sup> J. Smolik, op. cit. (*Pastorelle*).

<sup>20</sup> J. Rybiński, *Księga elegii podróżnych*, tłum. E. Buszewicz, oprac. E. Buszewicz, W. Ryczek, Warszawa 2015, BDLPIO 19.

<sup>21</sup> P. Friedeborn, *Opis miasta Szczecina*, oprac. A. Borysowska, Warszawa 2016, BDLPIO 28; P. Palczowski, *Kolęda moskiewska*, oprac. G. Franczak, Warszawa 2010, BDLPIO 6.

<sup>22</sup> Warto jednak dodać, że publikacje te czasami spotykają się z krytyką ze strony historyków, dotyczącą błędów faktograficznych lub braku najnowszego stanu badań. Pewnym rozwiązaniem mogłoby być poszerzenie grona recenzentów niektórych tomów o specjalistów z zakresu historii wczesnonowoczesnej.

<sup>23</sup> Nie biorę pod uwagę prozatorskich przedmów i listów dedykacyjnych, które są obecne również w tomach poetyckich.

<sup>24</sup> Oczywiście wzorcem dla takiego modernizowania jest tzw. typ B przedstawiony w *Zasadach wydawania tekstów staropolskich. Projekt*, oprac. K. Górski et al., Wrocław 1955.

<sup>25</sup> M. Sep Szarzyński, *Poezje zebrane*, wyd. R. Grześkowiak, A. Karpiński, współpraca K. Mrowcewicz, Warszawa 2001, BPS 23.